

Adam W. Jelonek

IDEA DEMOKRACJI KONSOCJONALNEJ W REGIONIE AZJI I PACYFIKU

Konsocjonalny typ demokracji stanowi, według typologii Lijpharta, jedną z trzech kategorii opisujących istniejące systemy demokratyczne. Obok niego znajdujemy w tej typologii tzw. systemy demokracji odśrodkowej (*centrifugal democracy*)¹ oraz demokracji dośrodkowej (*centripetal democracy*), których stabilność opiera się na homogenicznej kulturze politycznej i nie jest zagrożona przez międzypartyjną rywalizację, będące w gruncie rzeczy odpowiednikami typu kontynentalno-europejskiego i anglo-amerykańskiego – według nomenklatury Almonda.

Konsocjonalizm można definiować na podstawie dwóch kryteriów: stopnia porozumienia politycznego wymaganego dla utrzymania stabilności systemu demokratycznego oraz poziomu fragmentacji kultury politycznej w danym społeczeństwie. Jako podstawę dla instytucjonalnego rozwiązania Lijphart dostrzega dwa warunki. Pierwszym jest współpraca elit poszczególnych segmentów sfragmentaryzowanego społeczeństwa dla osiągnięcia porozumienia politycznego (którą można określić jako solidarność horyzontalną). Drugi warunek to zapewnienie sobie przez te elity pewnego minimalnego stopnia poparcia, które pozwoli im na efektywne wcielanie w życie uzgodnionych uprzednio porozumień (co można określić jako wertykalną mobilizację społeczeństwa).

Za formułę polityczną poprzedzającą chronologicznie systemy konsocjonalnej demokracji uznawany jest tak zwany system milletu, stosowany powszechnie

¹ Lijphart uzasadnia wybór terminu „demokracja odśrodkowa” koniecznością odrzucenia „wprowadzających w błąd konotacji geograficznych oraz koniecznością „wyrazistszego podkreślenia charakterystycznych cech systemu”, tj. sfragmentaryzowanej kultury politycznej prowadzącej do jego chronicznej niestabilności.

nie w imperium osmańskim. Stanowił on sposób na administrowanie konfliktami w wieloetnicznym państwie, a polegał na oddzieleniu relacji etnicznych, kulturowych i religijnych od politycznych. Pozwalał on na zachowanie szerokiej autonomii każdego milletu – czyli wspólnoty etniczno-religijnej – w zakresie praktyk religijnych i rozwiązywania w jego ramach wszelkich spraw odnoszących się do jednostki i rodziny (takich jak małżeństwo, rozwód czy prawo dziedziczenia). Imperium zachowywało jednak szczególne prerogatywy w zakresie prawa handlowego, karnego i instytucji pozwalających na utrzymanie ładu publicznego. Autonomia w obrębie poszczególnych milletów nie tylko nie zagrażała integralności państwa, ale paradoksalnie przyczyniała się do zachowania jego stabilności.

Fidzi

Odległe i mało znane państwo Fidzi, z regionu Pacyfiku, stanowi jeden z najczęściej analizowanych przykładów niepowodzeń w konstruowaniu demokratycznego systemu rządów w społeczeństwie wieloetnicznym. Fidzi jest krajem położonym na archipelagu 322 wysp w południowej części Oceanu Spokojnego. Zdecydowana większość populacji żyje na dwóch głównych wyspach: Viti Levu i Vanua Viti. Społeczeństwo Fidzi od lat stanowi złożoną mozaikę zróżnicowanych wewnętrznie grup etnicznych i religijnych. Archipelag zamieszany jest obecnie w większości (54,3%) przez rdzenną ludność fidżyjską o mieszanym polinezyjsko-melanezyjskim pochodzeniu. Prócz niej na wyspach żyje duża wspólnota hinduska (38,1%), składająca się z potomków robotników sprowadzonych przez brytyjską administrację kolonialną w XIX w. Na Fidzi spotykamy również inne mniejszości, w tym potomków osadników z Europy i Chin.

Przed kolonizacją organizacja polityczna Fidzi była całkowicie zdecentralizowana. Składało się nań szereg lokalnych wspólnot plemiennych. *Mataqali* (rody oparte na patriarchacie) łączyły się w *yavusa* (klany), te z kolei tworzyły wspólne *vanua* (państwa), które jednoczyły się w konfederacje *matanitu*². Prawdziwe zjednoczenie kraju i wprowadzenie jednolitej administracji przyniosła jednak dopiero kolonizacja brytyjska³. Wielka Brytania przejęła formalną kontrolę nad wyspami w 1874 r., jednak pierwsi europejscy osadnicy – początkowo kupcy i misjonarze – zaczęli się tam pojawiać już pod koniec wieku XVIII. Brytyjczycy dla wzmocnienia swojej pozycji w regionie umiejętnie wykorzystywali toczące się wówczas walki pomiędzy konfederacjami i próby przeciwstawienia się dominacji przybyszy z sąsiednich wysp Tonga. Już pod koniec lat 60. XIX w. władze w Londynie zdecydowały się bezpośrednio zaangażować w konflikt toczący się między tongijskim

² D. Stanley, *Fiji Handbook*, Chico 1999, s. 50.

³ S. Lawson, *Tradition Versus Democracy in the South Pacific: Fiji, Tonga and Western Samoa*, Cambridge 1996, s. 54.

wodzem Ma'afu a samozwańczym *Tui Viti* (królem) Fidżi – Ratu Seru Cakobau⁴. W rozbitym na dwa państewka kraju przedstawiciele brytyjscy mogli swobodnie rozgrywać wewnętrzne konflikty. Ostatecznie rządzący wschodem Fidżi Ratu Seru Cakobau w zamian za udzielone mu wsparcie postanowił oddać swe państwo pod opiekę Londynu. Akt Przekazania z 10 października 1874 r., przyjęty oficjalnie przez gubernatora Nowej Południowej Walii, mówił o bezwarunkowym zrzeczeniu się przez wszystkich przywódców plemiennych suwerenności nad wyspami na rzecz królowej Wiktorii i zdaniu się na jej „opiekę i sprawiedliwość”⁵.

Izolacja społeczności plemiennych na Fidżi i białych osadników stawała się podstawą prowadzonej przez władze kolonialne polityki⁶. Wprowadzone u progu XX stulecia ustawodawstwo ograniczało bezwzględna władzę przywódców plemiennych, pozwalając po raz pierwszy na swobodne zatrudnianie się na plantacjach żonaty autochtonom. W 1879 r. pod naciskiem białych kolonistów gubernator Arthur Gordon postanowił zasilić lokalny rynek pracy, umożliwiając masową imigrację robotników rolnych z Indii. W ramach systemu osadnictwa zwanego *girit*, w ciągu 40 lat jego obowiązywania na wyspy Fidżi przybyło ponad 60 tysięcy pracowników z Subkontynentu⁷. W roku 1900 niemal cały handel i usługi znalazły się w rękach przybyszy z Subkontynentu. Statystyki z 1911 r. podają, że na 25 976 Hindusów zamieszkujących archipelag Fidżi, rolnictwem zajmowało się zaledwie 10 357⁸.

W latach 20. i 30. XX w. na wyspy przybywało coraz więcej wolnych Hindusów skuszonych pogłoskami o możliwościach łatwego zdobycia pracy i lepszych zarobków. O ile w roku 1921 na Fidżi zamieszkiwało 60 tys. Hindusów, o tyle w roku 1936 ich liczba sięgnęła 85 tys.⁹ Kolonizacja hinduska przebiegała w sposób niczym niezakłócony do roku 1920. Spowodowana nią zmiana struktury etnicznej kraju wywarła poważny wpływ na XX-wieczną historię kraju i jego system polityczny.

W polityce wewnętrznej Brytyjczycy wciąż uznawali, że konieczne jest zachowywanie jasno wyznaczonych granic poszczególnych segmentów społeczeństwa pluralnego, przyjmując dla siebie rolę rozjemcy i gwaranta spokoju społecznego na wyspach. W myśl tej doktryny Hindusi zachować mieli ściśle podporządkowany status, zaś ich przedstawiciele na trwałe pozbawieni byli jakiegokolwiek udziału we władzy. Doktryna ta stanowiła główny filar organizacji życia politycznego w kolonii i działało tak niezależnie od ponawianych z Londynu zapewnień, że Hindusi jako poddani korony brytyjskiej powinni cieszyć się rów-

⁴ B. V. Lal, *Broken Waves: A History of the Fiji Islands in the Twentieth Century*, Honolulu 1992, s. 9.

⁵ *Ibidem*, s. 12.

⁶ S. Lawson, *Tradition versus democracy...*, s. 46.

⁷ B. V. Lal, *Broken Waves...*, s. 41.

⁸ A. Ali, *Society in Transition: Aspects of Fiji-Indian History, 1879–1939*, Suva 1976, s. 8.

⁹ B. V. Lal, *Broken Waves...*, s. 74–75.

nymi prawami z innymi obywatelami Imperium¹⁰. 10 października 1970 r. Fidzi uzyskało niepodległość w ramach Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, przejmując od metropolii parlamentarny system rządów. Sir Ratu George Cakobau, wnuk pierwszego króla Fidzi Ratu Seru Cakobau, został pierwszym gubernatorem generalnym niepodległego państwa. System etnicznej separacji ustanowiony przez Brytyjczyków nadal kształtował jednak wzajemne relacje pomiędzy zamieszkującymi go wspólnotami i nie pozostał bez wpływu na kształt jego sceny politycznej.

W roku 1966 doszło do próby powołania pierwszej partii wieloetnicznej – Partii Związku (Alliance Party). Ugrupowanie formalnie stanowiło koalicję trzech partii etnicznych – reprezentującego białych kolonistów Związku Wyborczego (General Electors' Association), niewielkiego Związku Hindusów Fidzi (Fiji Indian Alliance) oraz inicjatora utworzenia nowej partii Związku Fidzi (Fijian Association). Partia Związku wbrew nazwie nie stała bynajmniej na stanowisku konieczności rzeczywistego zjednoczenia wszystkich mieszkańców wyspy. Jej powstanie było odpowiedzią na coraz wyraźniejsze sukcesy hinduskiej etnicznej Narodowej Partii Federacji. Partia Związku promowała w swoim programie ścisłą separację wszystkich wspólnot etnicznych, a kluczowe stanowiska zajmowali w niej przywódcy plemienni ze wschodnich prowincji. Na czele partii stanął nacjonalistyczny działacz obrony praw ludności rdzennej Ratu Sir Kamisese Mara, któremu po uzyskaniu przez kraj niepodległości przypadło stanowisko pierwszego premiera kraju. Część działaczy partyjnych, takich jak Sakiasi Butadroka, głosiło poglądy skrajnie szowinistyczne – wzywając wprost do „ostatecznego rozwiązania kwestii hinduskiej” i przymusowej repatriacji wszystkich „obcych” do kraju pochodzenia. Wielu polityków fidżyjskich skrycie podzielało opinie Butadroki, choć poprawność polityczna nie pozwalała im na ich otwartą aprobatę. Jego apele wygłaszane na wiecach spotykały się jednak z masowym poparciem szerokich rzesz rdzennych Fidżyjczyków¹¹.

W 1975 r. Butadroka zdecydował się na utworzenie własnego ugrupowania Nacjonalistycznej Partii Fidzi – głoszącej otwarcie hasła konieczności czystek etnicznych na wyspie. Choć jego partii nie udało się odnieść spektakularnego sukcesu w wyborach w kwietniu 1977 r., jej działalność skutecznie osłabiła reprezentację Partii Związku w parlamencie. Na dominującą siłę ponownie wyrastała kierowana przez przywódcę hinduskich muzułmanów Sidiq Koya – Narodowa Partia Federacji. W rezultacie kwietniowych wyborów dysponowała ona większością 26 miejsc w 50-osobowej Izbie Reprezentantów. Możliwość powołania na stanowisko premiera przedstawiciela Hindusów wywołała masowe protesty. Gubernator generalny Fidzi, starając się zażegnać narastający kryzys w państwie, zrezygnował z mianowania premierem przywódcę większości parlamentarnej, godząc się tym samym na rząd mniejszościowy kierowany przez przywódcę Partii Związku – Ratu Mara. Kolejne wybory przeprowadzone zaledwie pięć miesięcy później pozwoliły

¹⁰ S. Lawson, *Tradition Versus Democracy...*, s. 52.

¹¹ B. V. Lal, *Broken Waves...*, s. 235.

w wyniku zmasowanej kampanii propagandowej na ponowne zdobycie większości parlamentarnej przez Partię Związku. Obydwie elekcje w 1977 r. pokazywały jednak rzecz zmienną dla fidżyjskiej sceny politycznej. Rdzenna ludność i jej działacze nie byli skłonni do zaakceptowania sytuacji, w której władza znalazłaby się w rękach ugrupowania reprezentującego ludność hinduską. Brak akceptacji przekładał się w takich przypadkach na kontestowanie rezultatów samego aktu wyborczego – jeśli tylko nie będzie on po myśli rdzennych mieszkańców wyspy¹².

W lipcu 1982 r. doszło do powstania, kolejnej, tym razem rzeczywiście wieloetnicznej Partii Pracy Fidżi (Fiji Labour Party, FLP), kierowanej przez pochodzącego z rdzennej ludności dra Timoci Uluivuda Bavadrę. Choć ugrupowanie to w znacznej mierze stanowiło spadkobiercę elektoratu NFP, jako pierwsze w historii sceny politycznej państwa, znacznie mniej koncentrowało się na podziałach etnicznych. Program Partii Pracy kładł nacisk przede wszystkim na zwalczanie nierówności ekonomicznych, niekoniecznie pokrywających się z podziałami narodowościowymi¹³.

W 1986 r. Partia Pracy przed zbliżającymi się wyborami utworzyła koalicję z osłabionym NFP (działającą pod nazwą Partii Koalicyjnej lub w skrócie Koalicji). Kampania wyborcza 1987 r. przebiegła w atmosferze niespotykanej dotychczas walki i wzajemnych oskarżeń pomiędzy wieloetniczną Koalicją NFP-FLP a Partią Związku. W wyborach z kwietnia 1987 r. Koalicja odniosła sukces. Ugrupowanie zdobyło 28 miejsc w 52-osobowej Izbie Reprezentantów, pozostawiając 24 mandaty Partii Związku. Znaczna część mieszkańców Fidżi uważała, że powtórzy się scenariusz z 1977 r. i władza przypadnie ponownie ugrupowaniu mniejszościowemu. Ku zaskoczeniu wszystkich 13 kwietnia Bavadra został zaprzysiężony na premiera.

Fakt ten wywołał poważne zaniepokojenie części mieszkańców Fidżi. Wkrótce po ogłoszeniu wyników wyborów przegrana Partia Związku zaczęła organizować protesty, demonstracje i blokady dróg w stolicy państwa Suvie. 21 kwietnia grupa zgromadzonych pod domem Bavadry jej radykalnych działaczy odczytała deklarację o „stanie zagrożenia żywotnych praw rdzennej ludności” będących rezultatem „hinduskich machinacji”. 24 kwietnia pod hasłami „Fidżi dla Fidżyjczyków” i „Hindusi do domu” ulicami stolicy kraju przeszła czterotysięczna manifestacja, której uczestnicy zaczęli podpalać budynki rządowe i niszczyć hinduskie sklepy. Kraj stanął na krawędzi wojny domowej. Stanowiło to wygodny pretekst do interwencji sił zbrojnych. 14 maja 1987 r. oddziały ówczesnego podpułkownika Sitiveni Rabuki wkroczyły do budynku parlamentu i aresztowały deputowanych wybranych z list Koalicji. Rabuka zawiesił władzę gubernatora generalnego kraju i unieważnił konstytucję w imię „ochrony spokoju społecznego i zagwarantowania zagrożonych praw ludności fidżyjskiej”¹⁴.

¹² *Ibidem*, s. 241.

¹³ *Ibidem*, s. 62.

¹⁴ *Ibidem*, s. 270–272.

Zamachowi stanu przeciwstawiły się liczne środowiska polityczne. Fidżyjski Sąd Najwyższy uznał działania wojskowych za niekonstytucyjne. Zaprotestował reprezentujący na wyspie królową Elżbietę II, gubernator generalny Ratu Sir Penaia Ganilau. Zainicjowane przez niego rozmowy między przywódcami Koalicji i Partii Związku zakończyły się względny sukcesem. Zawarte przez zwąśnione strony 23 września kompromisowe porozumienie z Dabua mówiło o utworzeniu koalicyjnego rządu zgody narodowej pod kierunkiem samego gubernatora Ganilau. Porozumienie z Dabua po raz pierwszy w historii kraju dawało nadzieję na wprowadzenie na wyspie rozwiązań rzeczywistej, konsocjonalnej demokracji. Rodziła się możliwość porozumienia skłóconych do tej pory elit politycznych obydwu wspólnot etnicznych. Nowy rząd nigdy jednak nie powstał.

25 września podpułkownik Rabuka zdecydował się na przeprowadzenie kolejnego zamachu stanu. Drugi zamach stanu miał o wiele bardziej gwałtowny przebieg. W całym kraju wprowadzono godzinę policyjną i zakaz podróŜowania. Wojsko przejęło kontrolę nad stacjami radiowymi i wkroczyło do redakcji opozycyjnych gazet. 7 października 1987 r. kraj został proklamowany republiką, a dwa dni później wykluczony z Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Wydarzenia z roku 1987 oznaczały załamanie niestabilnego stanu równowagi w państwie. Dowodziły niewątpliwie tego, jak silne są w kraju animozje pomiędzy obydwoma segmentami społeczeństwa. Pokazywały też, jak łatwo za pomocą podsycania tych animozji udaje się manipulować opinią publiczną, a tym samym jak wątłe są podstawy systemu demokratycznego w kraju¹⁵.

W warunkach obowiązujących wciąż przepisów stanu wojennego Fidzi przyjęło 25 lipca 1990 r. nową konstytucję. Dokument sankcjonował separację etniczną i w poważny sposób dyskryminował ludność hinduską. Wielka Rada Przywódców Plemiennych wniosła do konstytucji artykuł o „chrześcijańskim charakterze państwa” – co oznaczało także pośrednią dyskryminację hinduistycznej i muzułmańskiej ludności z Subkontynentu¹⁶. W zgodnej opinii obserwatorów nowa konstytucja miała na celu stopniową eliminację wspólnoty hinduskiej z życia politycznego kraju. Jej przepisy instytucjonalizowały system jednopartyjny w państwie. Od tej chwili każdy rząd mógł być powoływany bez poparcia przedstawicieli ludności hinduskiej¹⁷.

Pod naciskiem wspólnoty międzynarodowej już w 1995 r. postanowiono jednak rozpocząć próby uzupełnienia i zmiany dotychczasowej ustawy zasadniczej. Nowy projekt, podpisany ostatecznie przez prezydenta Marę w czerwcu 1997 r. łagodził nieco system politycznego apartheidu. Przyjmował częściowe odejście od wspólnotowego charakteru głosowania. Część miejsc w parlamencie obsadzana miała być nadal w wyborach kurialnych, zwiększano jednak liczbę mandatów

¹⁵ R. T. Robertson, *Multiculturalism & Reconciliation in an Indulgent Republic: Fiji after the Coups: 1987–1998*, Suva 1998, s. 38–40.

¹⁶ *Ibidem*, s. 56–59.

¹⁷ S. Lawson, *Tradition Versus Democracy...*, s. 66.

z okręgów wieloetnicznych. Liczba zagwarantowanych dla autochtonów miejsc w parlamencie uległa znaczącemu obniżeniu z 37 do 23. Z konstytucji wykreślano też zapis o konieczności obsadzania stanowiska premiera przez etnicznego Fidżyjczyka¹⁸.

Pierwsze wybory przeprowadzone w maju 1999 r. w oparciu o nową konstytucję miały się stać ważnym testem nowych względnie kompromisowych rozwiązań w systemie politycznym wyspy. Po przeliczeniu głosów okazało się, że kierowana przez Mahendrę Chaudhry'ego Partia Pracy odniosła spektakularne zwycięstwo. Hinduskie ugrupowanie, głoszące hasła współpracy pomiędzy wspólnotami etnicznymi zamieszkującymi wyspę, zdobyło 37 miejsc w 71-osobowej Izbie Reprezentantów, pozostawiając głównego konkurenta Partię Fidzi z zaledwie 8 mandatami. Pozwalało to Partii Pracy na samodzielne sformowanie rządu. Poszerzenie koalicji o Związek Fidzi i kilka mniejszych partii dawało dotychczasowej opozycji stabilną większość 52 miejsc w parlamencie. Rząd Partii Pracy przetrwał niespełna rok, a w kraju powtórzył się nieco zmodyfikowany scenariusz sprzed kilkunastu lat. 19 maja 2000 r. grupa spiskowców kierowana przez George'a Speighta, powołując się na zagrożenie interesów rdzennych Fidżyjczyków przez wieloetniczny rząd Chaudhry'ego, dokonała kolejnego zamachu stanu. Mimo to, że spiskowców aresztowano, władza ponownie znalazła się w rękach armii. Kierujący nowym reżimem wojskowym komandor Frank Bainimarama zawiesił obowiązywanie przepisów kompromisowej konstytucji. W przeprowadzonych we wrześniu 2001 r. pod kontrolą wojska wyborach zwycięstwo odniosła ponownie etniczna Partia Fidzi, kierowana przez nowego przywódcę Laisenia Qarase's. Fidzi po kolejnym, czwartym już z kolei zamachu stanu przeprowadzonym 5 grudnia 2006 r., wciąż znajduje się pod kontrolą wojskowego reżimu.

Sri Lanka

Sri Lanka – kraj położony w Azji Południowej stanowi kolejny, klasyczny przykład wieloetnicznego organizmu państwowego czy też społeczeństwa pluralnego. Większość mieszkańców wyspy, bo aż 73,8%, to ludność syngaleska. Druga pod względem wielkości wspólnota – Tamilowie – koncentrują się w północnych, wschodnich, a częściowo też zachodnich prowincjach kraju. Tamilowie stanowią nieco ponad 18% ludności kraju, są grupą niejednorodną. Większość z nich żyje na wyspie od stuleci. Część została sprowadzona w XIX w. na ówczesny Cejlon z Indii przez brytyjską administrację kolonialną do pracy na plantacjach. Po II wojnie światowej blisko połowa tych tzw. indyjskich Tamilów powróciła na Subkontynent. Jednak ponad 300 tys. z nich zdecydowało się pozostać, a części ostatecznie udało się uzyskać obywatelstwo lankijskie. Wśród innych grup etnicznych warto również zwrócić uwagę na wspólnotę Maurów – potomków osadników z Bliskiego

¹⁸ D. Stanley, *Fiji Handbook...*, s. 43.

Wschodu, zamieszkujących obecnie głównie w miastach na wschodnim wybrzeżu kraju. Prócz nich zwrócić należy też uwagę na liczącą się grupę tzw. Burgerów – wywodzących się z europejskich kolonistów głównie Portugalczyków, Holendrów i Anglików, a także przybyszy z Półwyspu Malajskiego. Na wyspie żyje też niewielka wspólnota ludu Wanniyala-Aetto, czyli tzw. Wedów uznawanych za jej pierwotnych mieszkańców.

Na podziały etniczne nakładają się podziały rasowe, językowe i religijne. Syngalezi są w ogromnej większości buddystami obrządku theravada, Tamilowie zaś hinduistami, Maurowie i ludność malajska wyznaje islam. Dla dopełnienia mozaiki wyznaniowej Wedowie praktykują animizm, a Burgerzy są w przeważającej liczbie chrześcijanami. Różnymi dialektami języka syngaleskiego – należącego do rodziny języków indoeuropejskich posługuje się większość mieszkańców kraju. Tamilowie i Maurowie używają jednak języka tamilskiego należącego do rodziny języków drawidyjskich. Językiem pozostającym w użyciu wszystkich wspólnot pozostaje nadal angielski – swoistego rodzaju *lingua franca* – choć jego rola od czasu uzyskania przez kraj niepodległości ustawicznie maleje.

Wieloetniczne, wielowyznaniowe i wielokulturowe społeczeństwo Sri Lanki kształtowało się przez wiele wieków. Trudno założyć, by w tak heterogenicznym środowisku nie dochodziło do nieporozumień i konfliktów. Przez długi czas jednak poszczególnym wspólnotom udawało się w końcu dochodzić do porozumienia. Ostatnie półwiecze przynieść miało jednak radykalną zmianę sytuacji. Dramatyczna polaryzacja społeczeństwa doprowadziła do eskalacji konfliktu pomiędzy syngaleską większością a ludnością tamilską. Wojna domowa, jaka rozgorzała na Sri Lance w 2. połowie lat 70., przykuwa uwagę międzynarodowej opinii publicznej. Jej rezultatem jest stopniowa destabilizacja państwa i jego systemu politycznego. Konflikt etniczny pomimo wielu inicjatyw regionalnych i międzynarodowych nie doczekał się, jak dotąd, rozwiązania. Sam kraj stał się zaś wręcz modelowym przykładem niepowodzeń budowy systemu demokratycznego w społeczeństwie pluralnym¹⁹.

Zasadnicze znaczenie dla przyszłej dynamiki konfliktu etnicznego w kraju miały zmiany w strukturze etnicznej mieszkańców Cejlonu w okresie kolonialnym. Plantatorzy cierpieli na coraz bardziej dotkliwy brak siły roboczej. Władze brytyjskie postanowiły temu zaradzić, sprowadzając dodatkowych robotników kontraktowych z Subkontynentu – w większości Tamilów z południa Indii. W krótkim czasie liczba nowo przybyłych przekroczyła 10% mieszkańców wyspy. Oznaczało to poważne naruszenie i tak wątplęj równowagi etnicznej, gwarantującej jednak, jak dotąd, względny pokój społeczny²⁰.

I wojna światowa stanowiła punkt zwrotny w historii wyspy. W kraju zaczęły pojawiać się pierwsze organizacje nacjonalistyczne i niepodległościowe. W 1919 r. zarówno Syngalezi, jak i Tamilowie powołali na wzór sąsiednich Indii

¹⁹ Zeylanicus, *Ceylon between Orient and Occident*, London 1970, s. 23.

²⁰ J. Spencer, *Sri Lanka: History and the Roots of Conflict*, New York 1990, s. 177.

do życia Cejloński Kongres Narodowy. Organizacja miała na celu wspólne działania zmierzające do poszerzenia autonomii kolonii. Pierwsze próby solidarnej presji na brytyjskie władze kolonialne zakończyły się sukcesem. Nadana w 1920 r. ustawa konstytucyjna zwiększała autonomię wyspy i poszerzała prawa wyborcze jej mieszkańców. W krótkim czasie okazało się, że interesy etniczne tamilskich i syngaleskich działaczy kongresu są trudne do pogodzenia. Debata nad kształtem politycznym kraju przyczyniała się jedynie do pogłębiania się kryzysu organizacji. Przedstawiciele zarówno ludności tamilskiej, jak i syngaleskiej odwoływali się wyłącznie do swoich segmentów etnicznych, nie zważając zupełnie na swoich partnerów koalicyjnych w kongresie²¹.

Po II wojnie światowej Wielka Brytania znalazła się pod rosnącą presją przyznania Cejlonowi niepodległości. Już wcześniej Londyn zdecydował się na wysłanie do Kolombo specjalnej komisji pod kierunkiem lorda Soulbury'ego, która miała zapoznać się z sytuacją polityczną w kraju, jak również przygotować projekt nowej konstytucji. Komisja Soulbury'ego po przeprowadzeniu konsultacji z różnymi ugrupowaniami politycznymi, w tym z przedstawicielami ludności tamilskiej i syngaleskiej, zgłosiła zalecenia konstytucyjne, które stać się miały podstawą dla ogłoszonej w 1948 r. ustawy zasadniczej niepodległego państwa. Nowa konstytucja w wyraźny sposób faworyzowała ludność syngaleską. 4 lutego 1948 r. nowe państwo uzyskiwało formalną niepodległość jako członek Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

Niepodległość położyła ostateczny kres istnieniu Cejlońskiego Kongresu Narodowego. Premierem niepodległego państwa został przywódca syngaleski Don Stephen Senanayake. Jego Zjednoczona Partia Narodowa odniosła druzgocące zwycięstwo w zorganizowanych jeszcze w 1947 r. wyborach. Wprawdzie syngaleski przywódca starał się zachować wieloetniczny charakter państwa, tworząc koalicję m.in. z Kongresem Tamilskim, jednak nastroje w obydwu wspólnotach etnicznych stopniowo się radykalizowały. Coraz większe znaczenie na scenie politycznej zyskiwały ugrupowania skrajnie nacjonalistyczne. Do rządu dusz w środowiskach lankijskich Tamilów aspirował S.J.V. Chelvanaykam ze swą Tamilską Partią Federalną, głoszącą coraz bardziej otwarcie hasła niepodległości północy kraju.

Wkrótce zakładnikiem radykalizującej się ludności syngaleskiej stał się sam premier. Pod jej naciskiem rozpoczęły się działania coraz bardziej otwarcie wymierzone przeciwko mniejszości tamilskiej. Wprowadzono nowe ustawodawstwo, na mocy którego Tamilowie przybyli na wyspę w latach brytyjskiej władzy kolonialnej tracili prawo do obywatelstwa. Tzw. indyjscy Tamilowie tracili tym samym prawo do użytkowanej przez siebie ziemi. Kolejne akty prawne, takie jak Ustawa o obywatelstwie z 1948 r., Ustawa o rezydentach pakistańskich i hinduskich oraz Poprawka do ordynacji wyborczej z 1949 r., spychały ludność tamilską na margines życia politycznego i społecznego. Mimo to względnie umiarkowana Zjednoczona

²¹ *Ibidem*, s. 180–189.

Partia Narodowa i tak poniosła sromotną klęskę w wyborach w 1956 r. na rzecz głoszących jeszcze bardziej radykalne hasła ugrupowań syngaleskich²². Nowy premier – przywódca Partii Wolności Sri Lanki – Solomon Bandaranaike, startujący w wyborach pod nacjonalistycznymi hasłami „obrony buddyzmu” i zastępowania języka angielskiego, podjął wprawdzie próby porozumienia z mniejszością tamilską: w 1957 r. na mocy paktu z przywódcą Tamilskiej Partii Federalnej S.J.V. Chelvanayagamem rząd zobowiązywał się do cofnięcia dyskryminacyjnych ustaw, dokument nie został jednak nigdy ratyfikowany, a rychłe zamordowanie premiera Bandaranaike na długo powstrzymało proces poszukiwania pokojowego wyjścia z konfliktu. Kolejne rządy kierowane przez wdowę po premierze Sirimavo Bandaranaike, jak i Zjednoczona Partia Narodowa, starały się odsuwać od siebie narastający problem uregulowania relacji pomiędzy Tamilami a Syngalezami.

Nowa konstytucja z 1972 r. wydawała się wszystko zmieniać. Pod kierunkiem Bandaranaike kraj został proklamowany republiką. Zlikwidowano senat i potwierdzono dominującą pozycję języka syngaleskiego. Pełna niepodległość oznaczała również zerwanie resztek związków z koroną brytyjską. Nowa ustawa zasadnicza obejmowała również „kartę praw”, która przynajmniej z formalnego punktu widzenia zapewniała pełną swobodę religijną. Stanowiło to istotny choć spóźniony gest pod adresem mniejszości tamilskiej, która coraz częściej podnosiła kwestię secesji.

Licytacja nacjonalizmów trwała – powołując do życia coraz bardziej radykalne ugrupowania. W 1971 r. nieudolna próba rebelii maoistycznego Ludowego Frontu Wyzwolenia (Peoples Liberation Front, JVP) wprowadziła na scenę polityczną nowe, skrajnie szowinistyczne ugrupowanie syngaleskie, kierowane przez absolwenta moskiewskiego Uniwersytetu Lumumby Rohana Wijeweera. Równolegle w Dżaffnie organizacja Tamilskich Ruchów Narodowych (Pulip Padai) rozpoczęła akcję czystek etnicznych, mordując syngaleskich mieszkańców prowincji, a także krwawo rozprawiając się z bardziej umiarkowanymi politykami tamilskimi.

W maju 1976 r. rozczarowani do projektów rządowych Tamilowie powołali do życia Tamilski Zjednoczony Front Wyzwolenia (LTTE). Równocześnie proklamowano deklarację niepodległości nowego niepodległego państwa w północnych i północno-wschodnich prowincjach Sri Lanki – Eelamu. LTTE uzyskiwał poważne wsparcie ze strony diaspory tamilskiej, głównie z Kanady, Wielkiej Brytanii i Szwajcarii. Niewątpliwie istotną rolę w pierwszych latach jego istnienia odgrywali też pobratymcy z południowoindyjskiego stanu Tamil Nadu, a także prawdopodobnie sam rząd Indii. Front Wyzwolenia kierowany przez Velupillai Prabhakarana, prócz skrzydła politycznego obejmował coraz bardziej aktywny komitet wojskowy. Jego bojownicy, znani jako Tamilskie Tygrysy, zaczęły specjalizować się w przeprowadzaniu ataków terrorystycznych, w tym samobójczych zamachów bombowych. W latach 1978–1983 grupy terrorystyczne LTTE przeprowadziły 265 akcji bojowych o charakterze terrorystycznym. Przywództwo LTTE w miarę

²² D. Little, *Sri Lanka The Invention of Enmity*, Washington 1994, s. 146.

zdobywania kontroli politycznej i wojskowej nad północnymi prowincjami kraju coraz wyraźniej forsowało swoją politykę secesji Eelamu od syngaleskiego południa²³. Władze syngaleskie odpowiadały na operacje LTTE z nie mniejszym okrucieństwem. W rezultacie działań sił rządowych cierpiała głównie tamilska ludność cywilna. W wyniku wprowadzonego w lipcu 1997 r. stanu wyjątkowego zatrzymano tysiące Tamilów bez formalnego aktu oskarżenia. Setki osób podejrzewanych o współpracę z Tamilskimi Tygrysami po prostu zniknęło²⁴. Eskalacja przemocy obydwu stron prowadziła jedynie do pogłębiania się wzajemnej nieufności pomiędzy mieszkańcami wyspy, oddalając jakiegokolwiek perspektywę porozumienia.

W 1978 r. władze centralne uczyniły raz jeszcze gest pod adresem Tamilów. Nowa konstytucja, prócz wprowadzenia systemu prezydenckiego, rozszerzała znacząco swobody mniejszości etnicznych. Wśród jej postanowień znajdowały się gwarancje równouprawnienia języka tamilskiego, łatwiejszy dostęp mniejszości do edukacji i proporcjonalna reprezentacja polityczna wszystkich segmentów społeczeństwa tak w rządzie, jak i parlamencie. Choć zawarta w nowej ustawie zasadniczej karta praw wydawała się krokiem naprzód, to niestety nie wyszła ona nigdy poza poziom deklaracji. Pod presją własnych obywateli z Tamil Nadu w 1987 r. po raz pierwszy na zdecydowaną interwencję w Kolombo zdecydował się rząd Indii. Otwarta groźba interwencji wojskowej skłoniła syngaleski rząd do przyjęcia zaoferowanego przez premiera Rajiva Gandhiego porozumienia pokojowego i zaakceptowania obecności indyjskich sił pokojowych na Półwyspie Dżaffna. Interwencja polityczna i wojskowa Indii oznaczała też po raz pierwszy w historii umiędzynarodowienie konfliktu²⁵.

Indyjska interwencja zbrojna również nie okazała się przełomem. Interwenujące siły pokojowe oskarżane o stronniczość od początku niechętnie przyjmowane były przez ludność syngaleską. W krótkim czasie wdały się także w otwarty konflikt z oddziałami tamilskimi. Interwencja wojskowa zakończyła się w marcu 1990 r. całkowitą klęską militarną i doprowadziła do śmierci ponad 2 tys. w większości cywilnych mieszkańców północy.

Wybrana w 1994 r. nowa prezydent kraju Chandrika Kumaratunga, córka Sirimavo i Solomona Bandaranaike, postanowiła wznowić rozmowy pokojowe z LTTE. Stosunkowo szybko wynegocjowano warunki wstępnego porozumienia. Wstrzymaniu działań zbrojnych obydwu ze stron miało towarzyszyć m.in. zniesienie embarga na dostawy żywności i paliw dla północy i wycofanie syngaleskich sił zbrojnych z prowincji tamilskich, a także uznanie *de facto* LTTE za jedynego reprezentanta ludności tamilskiej. Zawieszenie broni było często zrywane. Tamilskie Tygrysy wciąż przeprowadzały akcje terrorystyczne. Z jednego z zamachów

²³ R. I. Rotberg, *Sri Lanka's Civil War: From Mayhem toward Diplomatic Resolution*, [w:] *Creating Peace in Sri Lanka*, red. R. I. Rotberg, Washington 1999, s. 9–14.

²⁴ C. Smith, *South Asia's Enduring War*, [w:] *Creating Peace in Sri Lanka...*, s. 36.

²⁵ R. N. Kearny, *Ethnic Conflict and the Tamil Separatist Movement in Sri Lanka*, „Asian Survey” 1985, Vol. 25, No. 9, s. 905–910; S. K. Hennayake, *The Peace Accord and the Tamils in Sri Lanka*, „Asian Survey” 1989, Vol. 29, No. 4, s. 402.

cudem uszła z życiem sama prezydent Kumaratunga. W 2000 r. liczbę ofiar konfliktu etnicznego sięgnęła 65 tys. osób. Kolejne próby mediacji kończyły się niepowodzeniem.

W 2002 r. względnie trwały rozejm udało się uzyskać dopiero dzięki zaangażowaniu rządu norweskiego. Rolę mediatora w konflikcie podjął minister spraw zagranicznych Erik Solheim. Strony zobowiązały się do rozpoczęcia trójstronnych rozmów. LTTE po raz pierwszy przystąpiło do negocjacji bez warunków wstępnych. Przywódcy Tamilskich Tygrysów gotowi byli porzucić dotychczasowe żądania pełnej niepodległości na rzecz regionalnej autonomii północnych prowincji. Ponownie wstępne porozumienie w sprawie utworzenia Autonomicznego Tamilskiego Rządu Tymczasowego (Tamil Interim Self-Governing Authority, ISGA) dzięki mediacji Oslo zostało rychło zawarte. Jednak projekt stał się przedmiotem ostrej krytyki tak ze strony licznych ugrupowań syngaleskich, jak i niektórych działaczy tamilskich. Przeciwnicy prowadzenia rozmów z rządem dokonali rozłamu w, jak dotąd względnie jednolitym, LTTE. Radykalna grupa kierowana przez jednego z dowódców Tamilskich Tygrysów – pułkownika Karuna wycofała się ze struktur LTTE. Oddziały Karuna ponownie przystąpiły do prowadzenia walki zbrojnej z siłami rządowymi, wymierzonej przeciwko działaczom LTTE uznawanym za zdrajców sprawy tamilskiej. Z kolei krytykowany przez syngaleskich radykałów rząd wycofał się z uprzednich obietnic i tym samym przyczynił się do ponownego załamania procesu pokojowego.

Pewną zmianę w sytuacji politycznej kraju i duże nadzieje na odprężenie w relacjach tamilsko-syngaleskich przyniosła klęska tsunami z grudnia 2004 r. Sri Lanka zaliczała się do najbardziej poszkodowanych krajów regionu. Katastrofa spowodowała śmierć ponad 30 tysięcy mieszkańców. Ćwierć miliona obywateli znalazło się bez dachu nad głową. Gospodarka kraju załamała się, a rząd nie był w stanie samodzielnie stawić czoła skutkom tragedii. Prezydent Kumaratunga została zobowiązana do wypracowania „wspólnego mechanizmu” podziału środków pomocowych, który uwzględniałby udział w ich administrowaniu przedstawicieli różnych grup etnicznych²⁶.

Wielu międzynarodowych obserwatorów zaczęło widzieć w nowym „wspólnym mechanizmie” próbę wypracowania międzyetnicznej platformy porozumienia. Dzięki zdecydowanej postawie wspólnoty międzynarodowej i osobistemu zaangażowaniu prezydent Kumaratungi nowy program stał się faktem. W wyniku sześciomiesięcznych intensywnych negocjacji 24 czerwca 2005 r. podpisano pomiędzy rządem Sri Lanki a LTTE porozumienie o utworzeniu Struktury Operacyjno-Zarządzającej sytuacją po tsunami (Post-Tsunami Operational Management Structure, P-TOMS). Oficjalnie celem P-TOMS była dystrybucja pomocy i koordynacja odbudowy sześciu dystryktów położonych na wschodnim wybrzeżu wyspy. Na jej czele stanął Wysoki Komitet (High Level Committee, HLC), w skład

²⁶ K. Barker, *Rebel Group Uses Its Discipline, Organization to Help Tsunami Victims*, „Chicago Tribune” 2005, 07.01.

którego powołano 2 osoby nominowane przez rząd w Kolombo, 5 przez LTTE i 3 przez organizacje muzułmańskie. Inicjatywa spotkała się z przychylnym odbiorem państw Zachodu, choć główny partner w dialogu – LTTE pozostawał notowany na listach organizacji terrorystycznych. Projekt P-TOMS spowodował jednak poważną reakcję organizacji syngaleskich. Wszelkich kontaktów z przedstawicielami organizacji tamilskich odmówił współrządzący Ludowy Front Wyzwolenia (JVP), stojąc na stanowisku, że przyczynią się one do legitymizacji terrorystycznych akcji Tamilskich Tygrysów. Program został również skrytykowany przez przedstawicieli licznych organizacji muzułmańskich, które czuły się zmarginalizowane w procesie pokojowym zdominowanym przez rozmowy syngalesko-tamilskie.

Trwały pokój w relacjach etnicznych na Sri Lance wydaje się jednak nadal bardzo odległy. Po zamordowaniu w sierpniu 2005 r. ministra spraw zagranicznych Sri Lanki Lakhmana Kadirgamarą kraj ponownie stanął na krawędzi otwartej wojny domowej. Co gorsza, próby zakończenia konfliktu międzyetnicznego nie tylko zakończyły się fiaskiem, ale przyczyniły się też do stopniowej eskalacji konfliktów w ramach poszczególnych segmentów narodowościowych społeczeństwa.

Malezja

Na progu II wojny światowej, który to moment okazał się również początkiem stopniowego demontażu brytyjskiego panowania kolonialnego w tym regionie, Półwysep Malajski był ojczyzną trzech wielkich wspólnot etnicznych. Ludność malajska stanowiła niemal połowę (46,6%) piętnastomilionowej populacji. Prócz Malajów na Półwyspie mieszkali również Chińczycy (37,5%) i Hindusi (14,4%). Wszystkie trzy wielkie wspólnoty składały się z różnorodnych, mniej lub bardziej autonomicznych i mniej lub bardziej wyrazistych narodowości, grup etnicznych i wspólnot plemiennych.

Sami Malajowie stanowili przykład niezwyklej mozaiki etnicznej. Część z nich była potomkami „miejscowych osadników”, jak zwykli się sami określać, to jest ludności, która przybyła z Parameswaran (z obszaru współczesnych Indii) w XIV w. Większość ludności malajskiej (na przykład ludy Bugi czy Menangkabau) pojawiła się na Półwyspie znacznie później – w wiekach XV i XVI. Dołączyli do nich i ulegli procesowi asymilacji imigranci z Indii i Bliskiego Wschodu, a także przedstawiciele innych grup etnicznych, które przyjęły islam (m.in. Tajów Khontai)²⁷.

Nie mniej zróżnicowaną grupą byli zamieszkujący Malaje Chińczycy. Największą grupę stanowili Hokkieńczycy, mówiący dialektami minnan, przybyli z południowej części prowincji Fujian; kolejnymi pod względem liczebności byli: Kantończycy (Yue), ludy Hakka (Kejia), Chiaochou (Jiaozhou), Toechew i wiele innych.

²⁷ B. W. Andaya, *A History of Malaysia*, Houndmills 1982, s. 8.

Hindusi, głównie emigranci z terenów ówczesnych Indii Brytyjskich, również reprezentowali wiele wspólnot narodowościowych, etnicznych, językowych i religijnych. Mogliśmy wśród nich odnaleźć ludy posługujące się językami należącymi do trzech rodzin językowych: drawidyjskiej (Tamilowie, Malajalowie, Telugu i Kannara), indyjskiej (Pandżabowie, Hindustańczycy, Bengalczyki, Radżastańczycy i Syngalezi) i irańskiej (Pasztunowie)²⁸.

Wśród pozostałych niespełna 2% ludności mamy przede wszystkim tzw. Orang asli – resztki pierwotnej ludności zamieszkującej te tereny jeszcze przed osadnictwem malajskim – Semangów, Senojów i Dżakunów, oraz rodzimą ludność Borneo – Dajaków, Kadazanów, Ibanów, Murutów czy Badżau. Różne grupy etniczne, podobnie jak wspólnoty rodowe, stanowiły naturalne źródło tożsamości jednostki. Kiedy dochodziło do indywidualnych kontaktów przebiegających w poprzek granic wyznaczonych dla poszczególnych wspólnot, albo z różnych przyczyn okazywało się konieczne zmanifestowanie grupowych interesów, szybko rodziło się i umacniało poczucie wspólnotowej solidarności.

W ściśle zhierarchizowanej wspólnocie każdy miał swoje ściśle określone miejsce. Status społeczny i rola spełniana przez każdego jej członka niemal bez wyjątku miały charakter przypisany, a nie osiągnięty. Władza tradycyjnej hierarchii we wspólnocie malajskiej trwała przez stulecia i nikt w tym czasie nie rzucił jej poważniejszego wyzwania. Na przełomie XVIII i XIX w. rozpoczęła się pełna kolonizacja sultanatów malajskich przez Wielką Brytanię²⁹.

Obca dominacja nie pozostała bez wpływu na sposób życia i charakter struktur społeczności malajskiej. Początkowo Brytyjczycy, podobnie jak uprzednio Portugalczycy i Holendrzy, koncentrowali się głównie na budowie swych faktorii handlowych. Jednak od połowy XIX w. brytyjscy rezydenci ustanawiali własne struktury administracyjne, które kontrolowały przestrzeganie zasad ładu społecznego, budowali własny aparat wymiaru sprawiedliwości, ustalali i egzekwowali ściąganie podatków. Nie mniej ważny, a nawet ważniejszy z punktu widzenia przeciętnego mieszkańca Malajów, stał się aspekt ekonomiczny brytyjskiej kolonizacji. Wykorzystanie naturalnych zasobów Półwyspu i umożliwienie napływu brytyjskiego kapitału przyspieszyło imigrację chińskiej, a następnie hinduskiej siły roboczej. Prawdziwa inwazja chińskich emigrantów rozpoczęła się w 2. połowie XIX w., kiedy to w Peraku i Selangorze rozpoczęto eksploatację bogatych złóż cyny. Wkrótce w rękach chińskich znajdowała się też znaczna część plantacji trzciny cukrowej i kauczuku³⁰.

Pod koniec XIX w. na Malaje zaczęli przybywać również mieszkańcy ówczesnych Indii Brytyjskich. Jeszcze w latach 20. XX w. imigracja ta była stosun-

²⁸ M. Rieszetow, *Etniczne procesy w stranach Jugo-vostočnoj Azii*, Moskwa 1974, s. 85; J. N. Ryan John, *The Cultural Background of the Peoples of Malaya*, Kuala Lumpur 1962, s. 23–27.

²⁹ C. Geertz, *Negara, The Theatre State In Nineteenth-Century Bali*, Princeton 1980, s. 12–26.

³⁰ J. C. Jackson, *Planters and Speculators*, Kuala Lumpur 1968, s. 118–126; V. Purcell, *The Chinese in Malaya*, Kuala Lumpur 1967, s. 32–37.

kowo nieliczna. W większości przypadków Hindusi zatrudniani byli w charakterze służby domowej, rzadziej jako personel pomocniczy brytyjskiej administracji kolonialnej. Poważniejszy napływ przybyszy z Indii odnotować można dopiero w latach 30., wraz z rozwojem lokalnego przemysłu, kiedy to ludność pochodzenia hinduskiego stworzyła zręby malajskiej klasy robotniczej³¹.

Wiek XX przyniósł zatem z jednej strony erozję tradycyjnej legitymizacji władzy w obrębie wspólnoty malajskiej, z drugiej zaś nowe prądy polityczne, bądź to opierające się na amalgamacie malajskiej tradycji z europejską nowoczesnością, bądź skrajnie nacjonalistyczne budujące swe poparcie na mobilizacji mas malajskiego społeczeństwa. To przekonanie natrafiło na podatny grunt. Przeciętni Malajowie z kampongów coraz częściej zaczęli uświadamiać sobie, że to obcy winni są ich niedostatku. Proces ten zachodził tym szybciej, im lepiej działało się obcym. Kolektywnie oskarżonymi obcymi w oczywisty sposób była mniejszość chińska. U progu II wojny światowej niewielu obserwatorów zdawało sobie sprawę, że również wspólnota chińska na Malajach zmienia swój charakter. Jeszcze mniej liczni dostrzegali fakt pojawienia się nowych koncepcji politycznych, z których jednak każda, zarówno ta oparta na kulturowym szowinizmie, jak i ta oparta na zasadach politycznej sprawiedliwości, stała w sprzeczności z dotychczasowym porządkiem społecznym i politycznym na Malajach.

II wojna światowa, jak również lata bezpośrednio po jej zakończeniu, nie sprzyjały politycznemu rozwiązaniu rodzących się problemów natury etnicznej. Wojskowi różnych stron ze względu na swoją szczególną pozycję korzystali z szeregu niezwykle w czasach pokoju uprawnień. W zasięgu ich oddziaływania znalazły się też coraz bardziej delikatne kwestie zagwarantowania równowagi pomiędzy poszczególnymi wspólnotami etnicznymi zamieszkującymi Półwysep Malajski. Podejmowane przez nich próby uporządkowania sytuacji zaowocowały szeregiem politycznych eksperymentów, w których albo jedna, albo druga grupa etniczna uzyskiwała przemożny wpływ na lokalną rzeczywistość. Eksperymenty te okazały się nietrwale, w żadnej mierze nie przyczyniły się też do złagodzenia narastających napięć etnicznych. Wręcz przeciwnie, powodowały pogłębienie się podziałów między wspólnotami narodowościowymi i katastrofalną w skutkach erupcję nienawiści.

Przybycie na Półwysep głównych sił japońskich po upadku 15 lutego 1942 r. Singapuru oznaczało zasadniczy zwrot w pokojowych dotychczas relacjach między głównymi grupami etnicznymi zamieszkującymi Malaje. Japończycy nie mieli wątpliwości, że ich polityka wewnętrzna oprzeć się powinna na faworyzowaniu malajskiej większości. Chińczycy czy Europejczycy w rezultacie dynamiki konfliktu światowego stanowili w oczywisty sposób grupy definiowane przez strategów japońskich jako ludność krajów, z którymi imperium znajdowało się w stanie wojny. Władcy poszczególnych sultanatów byli na ogół traktowani z należnym im szacunkiem. Administracja i siły policyjne zostały pozostawione całkowicie

³¹ W. R. Roff, *The Origins of Malay Nationalism*, New Haven 1994, s. 121–129.

w rękach malajskich. Malajskiej młodzieży oferowano stypendia na uniwersytetach japońskich. Wielu młodych Malajów zasililo szeregi projapońskiej nacjonalistycznej paramilitarnej milicji Pembela Tanah Air (PETA). Kolaborację z okupantem podjęła też znaczna część przybyłej na Półwysep w podobnym czasie co Chińczycy ludności hinduskiej. Wszystkich zachęcano do wstępowania do kolaborującej z okupantem Hinduskiej Ligi Wolności.

Japońska okupacja doprowadziła także do narastającej wrogości mniejszości chińskiej wobec Malajów. Chińczycy coraz wyraźniej zdawali sobie sprawę z faktu, że popełnili błąd, izolując się od życia politycznego kraju. Znaczna ich część łączyła się w przeświadczeniu, podzielanym zresztą przez bardzo szerokie już rzesze robotnicze, że konieczne jest zbudowanie Republiki Malajskiej na zupełnie nowych zasadach, w której wszystkie wspólnoty będą miały zagwarantowany udział we władzy. Zaledwie trzy lata po upadku Singapuru, japońskie panowanie nad Półwyspem dobiegło kresu. Mimo restauracji brytyjskiej administracji wojskowej oddziały MPAJA nie zamierzały złożyć broni, wierząc w to, że upragniony cel polityczny Komunistycznej Partii Malajów – rewolucja narodowo-społeczna – jest bliski³².

Plany dotyczące powojennej organizacji życia politycznego na Malajach zostały po raz pierwszy publicznie ujawnione w październiku 1945 r. w formie Białej księgi. Obejmowały one utworzenie nowego organizmu państwowego – Unii Malajskiej złożonej z dziewięciu sultanatów oraz dwóch byłych osad cieśniny: Penangu i Malaki. Wszyscy, również zamieszkująca bądź urodzona w obrębie jej terytorium ludność, niezależnie od pochodzenia rasowego, uprawnieni byli do obywatelstwa nowego państwa. Choć propozycje zawarte w Białej księdze nie precyzowały ostatecznie sposobu organizacji sceny politycznej, liczne odwołania do modelu brytyjskiego sugerowały również konieczność równouprawnienia i upodmiotowienia jednostki w procesie politycznym³³.

Koncepcja brytyjska została oprotestowana przez przedstawicieli właściwie wszystkich grup etnicznych. Nacjonalistyczni przywódcy wspólnoty malajskiej nie mogli pogodzić się ze zrównaniem w prawach politycznych wspólnoty chińskiej i hinduskiej. W poczuciu zbliżającej się katastrofy malajscy nauczyciele, przywódcy religijni i lokalne autorytety zaangażowali się w wielką akcję mającą na celu zapobieżenie wprowadzeniu projektu Unii Malajskiej w życie. Oni też, 11 maja 1946 r., powołali do życia Zjednoczoną Organizację Narodową Malajów (UMNO)³⁴. Dysponowała ona niemal masowym poparciem wszystkich odłamów malajskiej wspólnoty narodowej. Poparcia brytyjskim projektem, jako niechroniącym w wystarczający sposób jej interesów nie udzieliła również wspólnota chińska tak spod znaku

³² J. Funston, *Malay Politics In Malaysia: A Study of the United Malay National Organisation and Party Islam*, Kuala Lumpur 1980, s. 84–146.

³³ K. McRae, *Conflict and Compromise in Multilingual Societies*, Ontario 1983, s. 121–125.

³⁴ S. Jayakumar, *Emergency Powers in Malaysia*, [w:] *The Constitution of Malaysia: Further Perspective and Developments*, red. F. A. Trinidad, Han Pu Lee, Petaling Jaya 1986, s. 75–77.

MPAJA, jak i nowo utworzonego, znacznie bardziej umiarkowanego Malajskiego Stowarzyszenia Chińczyków (MCA). Każda ze wspólnot snuła plany podporządkowania sobie obcych. Pod znakiem zapytania stawały tym samym możliwości wprowadzenia reguły większości do systemu podejmowania decyzji politycznych.

7 stycznia 1953 r. doszło do pierwszej konferencji Okrągłego Stołu umiarkowanych przedstawicieli obydwu największych ugrupowań etnicznych – malajskiego UMNO i chińskiego MCA. Mimo początkowej nieufności reprezentanci obydwu stron szybko ustalili, że jedynie UMNO i MCA posiadają właściwą legitymację dotyczącą reprezentowania swoich wspólnot. Opierając się na tej przesłance, w kilka godzin osiągnięto porozumienie nie tylko w sprawie wspólnej deklaracji wyborczej, lecz także wspólnej listy kandydatów w zbliżających się wyborach. We wszystkich okręgach wyborczych, w których przeważała większość chińska, kandydaci zgłoszeni przez MCA uzyskiwali oficjalne wsparcie ze strony UMNO. Z kolei na terenach z przewagą ludności malajskiej kandydaci UMNO mogli liczyć na głosy wyborców chińskich, dzięki poparciu MCA.

Choć kampania wyborcza koalicji reprezentacji politycznych poszczególnych wspólnot etnicznych, zwanej też Partią Przymierza (Alliance), była bardzo luźno skoordynowana, w wyborach lokalnych 1953 r. nowa, przygotowana *ad hoc* formacja polityczna odniosła zdecydowane zwycięstwo. Po poszerzeniu swej bazy politycznej o niewielkie ugrupowanie hinduskie MIC (Malajski Kongres Hindusów) Przymierze powtórzyło swój sukces w wyborach federalnych do Rady Ustawodawczej z roku 1955, zdobywając 51 na ogólną liczbę 52 mandatów. Tak ugrupowania skrajnie nacjonalistyczne (np. Panmalajska Partia Islamska, PAS), jak i nawiązujące do koncepcji brytyjskiej partii ponadetniczne (np. Party Negara), poniosły druzgocącą klęskę. Zwycięstwo Przymierza wyznaczało też kształt sceny politycznej w niepodległym od 1957 r. państwie.

Wprowadzenie wyborów powszechnych i innych instytucji demokratycznych nie doprowadziło bynajmniej do szerokiego udziału obywateli w wydarzeniach politycznych. Ani ogół obywateli, ani elity nie miały żadnych doświadczeń z demokracją. System kolonialny opierał się na różnych formach autorytaryzmu. Dla wszystkich wspólnot „wartości azjatyckie” oznaczały lojalność wobec własnej grupy etnicznej, brak zaufania do rządu i unikanie indywidualnej czy zbiorowej odpowiedzialności za szerszy interes publiczny (w rozumieniu interesu ogólnopaństwowego). Niewielu miało odwagę i ochotę na identyfikowanie się z innymi celami niż cele własnej wspólnoty etnicznej.

Względna stabilność systemu politycznego powojennej Malezji wynikała przede wszystkim z efektywnego stosowania rozwiązań konsocjonalnej demokracji wypracowanych na gruncie doświadczeń formuły Partii Przymierza. W samej Malezji nazwano go systemem akomodacji elit³⁵. Zakładał on zjednoczenie poszczególnych wspólnot etnicznych pod kierownictwem ich naturalnych przy-

³⁵ Khoo Boo Teik, *The Paradoxes of Mahathirism: An Intellectual Biography of Mahathir Mohamad*, Kuala Lumpur 1995, s. 85–88.

wódców. Większość decyzji politycznych zapadać miała na zasadzie uzgodnień pomiędzy elitami wspólnot etnicznych. Oznaczało to automatyczną akceptację przez wszystkich osłabionej roli parlamentu i innych instytucji wybieralnych oraz zastrzeżenie dla nich funkcji ratyfikacji poczynionych wcześniej uzgodnień. System gwarantować miał także, że naturalni przywódcy wspólnot etnicznych wcielą, za pomocą swoich wpływów i autorytetu, ostateczne postanowienia w życie oraz zapobiegą ich kontestacji ze strony poszczególnych wspólnot.

System akomodacji elit funkcjonował sprawnie od chwili uzyskania przez kraj niepodległości do roku 1969. Na scenie politycznej reprezentowała go nadal Partia Przymierza (Alliance) – stanowiąca, przynajmniej formalnie, koalicję partii etnicznych: Malajskiego Stowarzyszenia Chińczyków (MCA) i Malajskiego Kongresu Hindusów (MIC) pod nieformalnym przywództwem reprezentującej malajską większość UMNO. Członkowie tej konserwatywnej koalicji wspierali wzajemnie swoich kandydatów, gwarantując w ten sposób sobie zwycięstwo w kolejnych wyborach i trwały kontrolę każdej wspólnoty etnicznej przez swoją polityczną elitę. Formuła Partii Przymierza oparta była na negocjacjach, które wymagały od każdej z grup umiarkowania i kompromisu, niezależnie od dominującej roli UMNO. Jak długo ugrupowania etniczne tworzące Alliance czuły, że zaspokajane są minimalne oczekiwania ich elektoratów, a na scenie politycznej nie pojawiały się poważniejsze siły opozycyjne, tak długo koalicja zachowywała żywotność i odnosiła sukcesy w kolejnych wyborach.

Z czasem jednak duch porozumienia słabł. Zwłaszcza młodsze pokolenia Chińczyków, urodzone w Malezji, domagały się pełnej równości, zamiast niesatysfakcjonujących porozumień, negocjowanych przez starszych przywódców MCA z UMNO. Porozumienia te przyznawały bowiem Chińczykom niewielki zakres partycypacji politycznej. Podobnie krytycznie do kompromisów zawieranych na forum Przymierza odnosiła się ludność malajska (Bumiputra). Mimo że Malezja stawała się państwem coraz bardziej nowoczesnym, Malajowie nie odczuwali niemal zupełnie skutków wzrostu gospodarczego. Stanowili nadal najuboższą, niewykształconą, a we własnym mniemaniu także zupełnie zmarginalizowaną grupę społeczną. We wspólnocie malajskiej pojawiały się zarzuty, że Przymierze z natury rzeczy jest niezdolne do zajmowania bardziej wyrazistego stanowiska wobec piętrzących się problemów etnicznych, kulturowych i gospodarczych. Po kompromisach zawartych w roku 1967 z MCA, utrzymujących równoprawną pozycję języka chińskiego, malajscy studenci na uniwersytetach zaczęli palić kukły przywódcy UMNO i premiera Tunku Abdul Rahmana. Przywódcy wspólnot tworzący Przymierze nie byli już dalej w stanie kontrolować swojego elektoratu.

W maju 1969 r. odbyły się trzecie w historii niepodległego państwa wybory. Partia Przymierza utraciła w nich szereg miejsc w parlamencie na rzecz rosnącej w siłę opozycji. Sukcesy odnoszone zwłaszcza przez zdominowaną przez Chińczyków lewicującą Partię Akcji Demokratycznej (DAP) doprowadziły do manifestacji na ulicach stołecznego Kuala Lumpur. Kryzys majowy był inspirowany

w środowiskach rządzącej UMNO. Stanowił próbę elit partyjnych wyjścia z twarzą z klęski wyborczej. Kryzys mógł być wyrazem wewnętrznej walki o przywództwo w samym łonie UMNO. Działacze drugiego szeregu, w tym dr Mahathir bin Mohammad, wykorzystali te wydarzenia do ostatecznego osłabienia pozycji premiera Tunku Abdul Rahmana i przejścia władzy. W następstwie wydarzeń został wprowadzony na terenie całego kraju stan wyjątkowy i choć już po upływie dwóch lat, to jest w roku 1971, formalnie go uchylono, to jednak rząd został wyposażony w szereg uprawnień, dających mu właściwie nieograniczoną władzę³⁶.

Rok 1969 stanowi wyraźną cezurę w systemie politycznym państwa. O ile rozwiązania pierwszych 12 lat wykazywały znaczne przywiązanie rządzących Malezją elit do brytyjskich wzorców demokracji parlamentarnej, to wydarzenia majowe zapoczątkowały nowy okres stopniowej erozji instytucji demokracji w ogóle, a instytucji demokracji konsocjonalnej w szczególności. Tendencje autorytarne wynikały przede wszystkim z obranego przez rządzącą elitę polityczną kursu na utrzymanie za wszelką cenę kontroli politycznej w państwie. Odchodzenie od rozwiązań demokratycznych manifestowało się we wprowadzaniu w życie nowych rozwiązań prawnych, takich jak Ustawa o bezpieczeństwie wewnętrznym (ISA), Ustawa o stowarzyszeniach, Ustawa o działalności wywrotowej, Ustawa o uniwersytetach i uczelniach wyższych, Ustawa o tajemnicy państwowej czy Ustawa o wydawnictwach i publikacjach, które w znaczny sposób ograniczały wcześniejszy zakres swobód politycznych.

Poważnym zmianom w organizacji systemu politycznego towarzyszyły również poważne przekształcenia o charakterze gospodarczym. Wprowadzana od 1970 r. tzw. Nowa Polityka Ekonomiczna (NEP) zagwarantować miała bardziej sprawiedliwy podział majątku państwa pomiędzy wszystkie zamieszkujące je grupy etniczne. Instytucje państwowe odgrywały istotniejszą rolę nie tylko w zakresie prowadzenia polityki finansowej czy monetarnej, ale również stawały się aktywnym aktorem angażującym się w finansowanie i organizację produkcji. Nowe okoliczności pozwalały na ugruntowanie się w Malezji nowej rzeczywistości politycznej, nazwanej przez obserwatorów „polityką pieniądza”. Oznaczało to stopniowe upowszechnianie się szerokiego spektrum praktyk, które pozwalały na przekazywanie wypracowanych przez państwo nadwyżek do uprzywilejowanych pod względem politycznym grup. Konsekwencją „polityki pieniądza” było stopniowe scalanie się oraz wzajemne przenikanie struktur państwowych, gospodarczych i politycznych³⁷.

Przemianom w sferze polityki i gospodarki towarzyszyły zjawiska poważnej przebudowy struktury społecznej. Z przeprowadzonej dotychczas analizy wynikało, że głównym czynnikiem determinującym kształt sceny politycznej były czynniki etniczne. Po roku 1969 czynnik ten stopniowo zaczął tracić znaczenie.

³⁶ S. Ackerman, *Ethnicity and Trade Unionism in Malaysia: A Case Study of a Shoe Workers Union*, [w:] *Ethnicity and Ethnic Relations in Malaysia*, red. R. Lee De Kalb, Chicago 1986, s. 167.

³⁷ R. S. Milne, D. K. Mauzy, *Malaysian Politics under Mahathir*, New York 1999, s. 187–196.

Z całą pewnością kwestia tożsamości etnicznej, jako klucza do zrozumienia społeczeństwa malezyjskiego, pozostawała niezwykle istotna. Różnicowanie się struktur społecznych modernizującego się społeczeństwa pozwalało jednak na znaczne poszerzenie możliwości wyboru pomiędzy tożsamościami alternatywnymi wobec tożsamości etnicznej, co mogło budzić nadzieje na alternatywny wobec konsocjonalnego model ułożenia relacji politycznych w państwie³⁸.

W przeciwieństwie do rozwiązań idealnego konsocjonalizmu system ustanowiony w Malesji był, niekoniecznie słusznie, okreśłany mianem hegemonicznego konsocjonalizmu. Polegał on na ustalonej dominacji Malajów w sferze politycznej oraz tolerowanej dominacji ludności niemalajskiej, a w szczególności Chińczyków na polu działalności gospodarczej. Ten stan delikatnej równowagi czy może konsekwentnego braku równowagi komplikował proces formowania się jednolitego narodu w państwie³⁹.

Ukoronowaniem programów narodowej integracji miała się stać proklamowana dopiero w 1991 r. przez premiera Mohamada Mahathira koncepcja Bangsa Malaysia (mal. dosł. „naród Malesji”). Choć cel propagandowy Bangsa Malaysia, jakim jest zbudowanie jednolitego narodu malezyjskiego, jest względnie przejrzyste, to na poziomie operacyjnym wiele jego założeń budzi liczne wątpliwości. Definicja Bangsa Malaysia pozostaje wciąż niejasna dla wielu mieszkańców Malesji. W szerszym kontekście zaprezentowany przez Mahathira program „Wizja 2020”, którego ostatecznym celem miało być stworzenie zjednoczonego i uprzemysłowionego narodu malezyjskiego, może być postrzegany jako próba skonstruowania malezyjskiego nacjonalizmu opartego na świecko-materialistycznych podstawach.

Podsumowanie

We wszystkich trzech omówionych studiach przypadków formuła demokracji konsocjonalnej zakończyła się niepowodzeniem. W każdym z nich społeczne i strukturalne tło owego niepowodzenia jest nieco odmienne. Poniekąd jednak doświadczenia wszystkich trzech krajów pod wieloma względami są podobne. Wszystkie trzy pokazane modele stanowiły wręcz klasyczne przykłady społeczeństwa pluralnego. Wszystkie opisane społeczeństwa złożone były z kilku kompletnie samowystarczalnych oddzielonych od siebie subkultur, o własnej organizacji i oddzielnych instytucjach życia kulturalnego i politycznego. Zarówno na Fidżi, Sri Lance, jak i w Malesji odziedziczony po Wielkiej Brytanii system separacji głównych wspólnot funkcjonował wręcz w imię unikania etnicznych konfliktów i zachowania pokoju społecznego.

³⁸ *Vision 2020. The Outline of Government Program for Years 1991–2020*, Kuala Lumpur 1999, s. 27.

³⁹ H. Daalder, *Western European Party Systems: Continuity and Change*, London 1983, s. 56.

Zgodnie z przekonaniem klasyków konsocjonalizmu funkcjonowanie systemu, wobec trwałej izolacji subkultur na poziomie mas, uzależnione jest od efektywnej kooperacji elit. Również ten warunek konsocjonalnego porozumienia do pewnego stopnia znajdował swój wyraz w ewolucji sceny politycznej w poszczególnych krajach. Elity odseparowanych od siebie wspólnot miały zbliżony status ekonomiczny. Coraz bardziej stawały się też świadome występujących zagrożeń dotyczących dezintegracji całego systemu państwowego. Gdzie zatem można poszukiwać istoty katastrofy wieloetnicznej demokracji we wszystkich trzech wypadkach?

Dla sprawnego funkcjonowania systemu względnie poprawnym relacjom między elitami poszczególnych segmentów społeczeństwa towarzyszyć powinno trwałe poparcie dla własnych elit udzielane im przez poszczególne segmenty. Spełnienia tego warunku we wszystkich analizowanych przypadkach zdawało się brakować⁴⁰.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 56.